

# Bańdur, Zofia

---

## "Marnotrawni" ojcowie – wartość prawdziwego ojcostwa

---

Warszawskie Studia Pastoralne 17, 205-212

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZOFIA BUŃDUR\*

## **„MARNOTRAWNI” OJCOWIE – WARTOŚĆ PRAWDZIWEGO OJCOSTWA**

*„Prodigal” fathers – the value of a true father*

Rodzina w dzisiejszych czasach znajduje się pod wpływem głębokich oraz szybkich przemian społecznych i kulturowych. Część rodzin przeżywa ten stan rzeczy, dochowując jednak wierności tym wartościom, które stanowią fundament instytucji rodziny. Inne stojąc niepewne i zagubione wobec swych zadań, niekiedy zwątpiły i niemal zatraciły świadomość ostatecznego znaczenia prawdy życia małżeńskiego i rodzinnego. Jeszcze inne, na skutek doznawanych niesprawiedliwości, napotykają na przeszkody w korzystaniu ze swoich podstawowych praw.<sup>1</sup>

Kolejny wiek niesie ze sobą nowe wyzwania, plany i możliwości stając się równocześnie czasem refleksji nad czymś, co przeminęło, co straciliśmy bezpowrotnie ale co jeszcze możemy uratować dla dalszych pokoleń. Coraz więcej we współczesnym świecie zamętu i chaosu, który z jednej strony promu-

---

\* Zofia Bańdur – studia magisterskie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na Wydziale Teologicznym, licencjat uzyskany na Teologii Pastoralnej KUL; studia doktoranckie na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na Wydziale Teologii Pastoralnej.

<sup>1</sup> FC, 1

je życie, a z drugiej stwarza warunki i środki aby je tracić. Moda, nowe kierunki ideologiczne doprowadzają do ludzkich dramatów a autorytety i wartości są niszczone, ośmieszane. Rodzina jest rozbijana, pozbawiana możliwości wsparcia i rozwoju. Mężczyzna i kobieta tracą swoją tożsamość, stają się narzędziami konsumpcyjnymi w celach stworzenia nowego wizerunku relacji międzyludzkich dalece odbiegającego od zasad moralnych i etycznych. Zniszczona godność doprowadza do wizerunku „marnotrawnych ojców” a co za tym idzie „marnotrawnych dzieci”.

Fabula przypowieści świętego Łukasza „O synu marnotrawnym”<sup>2</sup> jest dobrze znana. Jednak we współczesnym świecie realizuje się na sposób paradoksalny<sup>3</sup>, ponieważ wielokrotnie to ojciec odchodzi i marnuje dobra i wartości stając się „ojcem marnotrawnym”. Widzimy różne odejścia ojców od rodziny zarówno fizyczne jak i duchowe-psychiczne, emocjonalne.

Rembrandt malując obraz „Powrót syna marnotrawnego” był prawie niewidomym człowiekiem, dlatego tak mocno podkreślił rolę dotyku. Wzrok niejednokrotnie wiedzie nas ku atrakcyjności zła prowadząc do zagubienia, do porzucenia tego co najdroższe i najcenniejsze. W wielu przypadkach staje się to dramatem rodzin. Odcięcie się ojca od żony, dzieci, od wiary i tradycji narodu, od Bożego błogosławieństwa ściągają przekleństwo w postaci drastycznych skutków egzystencjalnych, moralnych i duchowych.<sup>4</sup>

Jan Paweł II podsumował to tak: Miejsce i zadanie ojca w rodzinie i dla rodziny mają wagę jedyną i niezastąpioną. Jak

---

<sup>2</sup> Łk 15, 11-32

<sup>3</sup> J. Nagórny, *Posłannictwo ojca w kontekście współczesności*, w: *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Bieła, Lublin 2001, s.64.

<sup>4</sup> M. Guzewicz, *Jak być dobrym ojcem*, Poznań 2011, s. 36-37.

uczy doświadczenie, nieobecność ojca powoduje zachwianie równowagi psychicznej i moralnej oraz znaczne trudności w stosunkach rodzinnych.<sup>5</sup>

Pogłębiająca się destabilizacja rodziny poprzez rozwody, większa liczba dzieci poza małżeństwem przy równoczesnym spadku urodzeń wskazuje na groźne sytuacje w społeczeństwie. Zjawisko braku ojca coraz bardziej dotyka współczesne rodziny. Rozważając nieobecność ojca, należy spojrzeć na ten problem z dwóch stron, nieobecności fizycznej i zagubienia się w swojej roli. W pierwszym przypadku nieobecność ojca jest spowodowana takimi przyczynami jak: śmierć, narodziny dziecka z pozamałżeńskiego związku, nieprzyznanie się do ojcostwa lub porzucenie rodziny, rozwód, rozłąka spowodowana wyjazdem z domu jak również sztuczne zapłodnienie.<sup>6</sup> Nieobecność ojca jako zagubienie roli pociąga za sobą utratę przekazu męskiej tożsamości aż w końcu samej męskości.<sup>7</sup> Brak tożsamości to życie w udreće tymczasowości i uczuciu pustki, które wypełnia się sięganiem po różne używki lub też bezkrytycznym „połykaniem” sztucznie „sfabrykowanych” poglądów politycznych czy pseudoreligijnych wierzeń wyrażanych przez współczesne ideologie jak również sekty.<sup>8</sup>

Nieobecność ojca powoduje zagubienie rodzin i sprawia, że przestają być „oazami miłości i bezpieczeństwa”.<sup>9</sup> Uciekając od odpowiedzialności realizują siebie, szukając bodźców aby cały czas sztucznie się dowartościowywać. Takim postawom wielokrotnie towarzyszy sytuacja obyczajowa, medialna i kulturowa jak również wkraczająca teoria „gender” w kontekście

---

<sup>5</sup> FC, 25

<sup>6</sup> T. Sosnowski, *Ojciec we współczesnej rodzinie*, Warszawa 2011, s. 79-80.

<sup>7</sup> C. Risé, *Ojciec niezgoda na nieobecność*, Kielce 2005, s. 50.

<sup>8</sup> *Tamże* s.68.

<sup>9</sup> J. Nagórny, *dz. cyt.*, s.64.

małżeństwa stając się współczesnym zagrożeniem w kontekście komplementarności.<sup>10</sup>

Podważanie roli ojca i ośmieszanie wartości prowadzi do zachwiania równowagi w rodzinie. Tracony autorytet podsycany medialnymi wzorcami na wzór seriali telewizyjnych doprowadza do sytuacji, w której lepiej jak ojca nie ma ponieważ to kobieta stanie na straży rodziny i dzieci.

Tęsknota dzieci za ojcem jest tym większa, im wyczekiwany ojciec wciąż nie powraca. Można za znanym zespołem *Gang Marcela* zanucić:

*„Ojciec żył tak, jak chciał, co dzień inne plany miał,  
jego fotel – ten przy drzwiach – pusty wciąż jest  
Ojciec żył tak, jak chciał, niepoważnie życie brał,  
lecz powróci kiedyś tu zobaczyć nas znów...  
Wiem, że wróci kiedyś tu zobaczyć nas....”*

Ruch feministyczny wykreował po części mężczyznę nowej ery robiącego wszystko, co kobieta każe tworząc pancierz, pod którym ma się skryć męskość. Taka dominacja kobieca doprowadza między innymi do nieobecności duchowej ojca w rodzinie. Niedojrzałość do roli ojca w psychologii nosi określenie kompleksu Piotrusia Pana – mężczyzny, który nigdy nie chce dorosnąć.<sup>11</sup>

Błędy popełniane przez rodziców umacnia szkodliwe działanie organów państwowych. Władza uznaje rodzinę za teren przemocy, za którą uważa zwykle karcenie dzieci. Taka właśnie polityka wymierzona jest przeciwko ojcom, którzy zgodnie

---

<sup>10</sup> J. Powąska, *Gender - szansa czy zagrożenie dla małżeństwa*, w: *Rodzina, młodzież, media*, red. J. Przybyłowski, E. Robek, Warszawa 2011, s. 79.

<sup>11</sup> T. Sosnowski, *Ojciec we współczesnej rodzinie*, Warszawa 2011, s. 84.

ze swoją rolą w rodzinie stawiają wymagania. Natomiast instytucje opieki społecznej przejawiają podejrzliwość wobec ojców. Zainteresowanie medialne losem kobiet jest ogromne. „Rzecznik praw dziecka, który powinien stale mieć na względzie relację dziecka z ojcem, pamięta raczej o obowiązkach alimentacyjnych ojców niż o ich prawach i obowiązkach wychowawczych. Rzecznik praw obywatelskich milczy, tak samo pełnomocnik do spraw równego traktowania”.<sup>12</sup>

W XXI wiek wkroczyliśmy z bagażem licznych paradoksów, które wprowadzają chaos w pojmowaniu wartości i godności człowieka jako osoby. Godność w swej istocie ściśle jest związana z naturą ludzką. Jest ona podstawową wartością w życiu każdego człowieka, dlatego *godność* oznacza właśnie poczucie, świadomość własnej wartości wyrażający się poprzez szacunek dla samego siebie, honor, dumę czyli wewnętrzną spójności i zgodność z samym sobą. Stając się godnym człowiekiem, jesteśmy warci czegoś zasługując na coś – czyli szacunek, autorytet i zaufanie. Poczucie godności sprawdza się w warunkach trudnych, takich jak różnego rodzaju dyskryminacje czy też przemoc w rodzinie. Dlatego godność dostrzegamy jako wartość zależną od zachowań i sytuacji. Mówiąc o godnym lub niegodnym traktowaniu człowieka rozważamy pojęcie etyczne i obyczajowe.

Jest wielu ojców, którzy nigdy nie doświadczają poczucia własnej wartości, satysfakcji z siebie i wielu kwestiach braku dumy. Brak prawdziwej pokory doprowadza do porzucenia wszystkiego i odejścia w dalekie krainy, tracąc poczucie swojej godności.

Trzeba zatem uznać w sobie ojcowską postać, która oznacza zostanie ojcem własnego życia, własnej przeszłości, czyli należy przyjąć postawę odpowiedzialną, odkrywając w tej odpo-

---

<sup>12</sup> M. Wojciechowski, *Po co tata*, <http://wojciechowski.salon24.pl/465325,po-co-tata>, 24.11.2012.

wiedzialności prawdziwą wolność i co za tym idzie niezwykłą jej możliwość. Prawdą jest, że żyjemy w społeczeństwie, gdzie ucieka się od odpowiedzialności a związane to jest prawdopodobnie z kulturą nieobecności ojca doprowadzającą do zaniku ludzkiej godności i wolności.<sup>13</sup>

Dzisiaj wszyscy zmiernają do znalezienia dla siebie alibi. Psychologia tłumaczy, że bierze się to z niedobrej przeszłości a powodem mogła być niedojrzała lub zbyt opiekuńcza matka albo słaby lub też zbyt surowy ojciec. Lęk potrafił tak uwarunkować świadomość człowieka przed kolejnym rozdarciem, że trudno wzbudzić w sobie twórcze zachowania i podjąć odpowiedzialną postawę wobec ograniczeń bardziej lub mniej związanych z przeszłością.

### **Odkrywanie prawdziwego ojcostwa – refleksja teologiczna**

Na przestrzeni ostatnich wieków naszej historii wiele zmieniło się w Kościele. Mężczyźni porzucają coraz częściej rolę duchowych liderów w rodzinie przenosząc odpowiedzialność za rozwój duchowy swoich dzieci na innych. Kryzys męskości prowadzi do bierności. Mężczyźni potrzebują wzmocnienia przestrzeni wokół siebie poprzez odnowę duchową. Silny ojciec potrzebuje zakorzenienia w Jezusie Chrystusie, aby odbudować na nowo ojcostwo. W poszukiwaniu cech dobrego ojca, należy przyglądać się wzorcom ludzkim.<sup>14</sup> Nasuwa się w tym miejscu obraz i świadectwo św. Józefa, którego wiara rodziła się, wzmac-

---

<sup>13</sup> A. Cencini, *Ojciec marnotrawny*, <http://www.katolik.pl/ojciec-marnotrawny,1262,812,cz.html?idr=465>, 25.11.2012.

<sup>14</sup> J. Pulikowski, *Warto być ojcem*, Poznań 2010, s. 217

niała, ukazując jak należy słowa wprowadzać w czyn.<sup>15</sup> Postać św. Józefa powinna inspirować do całkowitego zawierzenia Bogu Ojcu i poddać się łasce, gdyż łaska buduje na naturze a do wzrostu wiary przyczynia się każde działanie człowieka, który chce się rozwijać. Ojciec, który przeżywa swoją codzienność, uczy się stawać mądrym, kulturalnym, szczęśliwym, uczciwym, szlachetnym, statecznym i pracowitym.<sup>16</sup>

Święty Józef w szczególny sposób staje się patronem ojców w czasach kryzysu ojcostwa. Uświadamia jak ważną jest obecność ojca, bo bez niego staje się zgubą cywilizacji. Postawa pokory i służby daje moc więzi małżeńskiej. Wsparcie św. Józefa prowadzi do uzdrowienia rodziny, dając szczęście i ciepło swojej mocy.

Boża miłość doprowadza człowieka do odkrycia w sercu miłosiernej miłości. Brak takiego doświadczenia nie stwarza możliwości uwolnienia się od lęku egzystencjalnego i realizowania swojego powołania a w konsekwencji stania się „marnotrawnym ojcem”. Istnieje droga nawrócenia i odnowy moralnej odzyskania daru ojcostwa poprzez powrót do Boga, a tym samym do rodziny.<sup>17</sup>

Bóg stworzył nas po to, byśmy mogli poznać i zrozumieć miłość ojca i matki. Jeśli zabraknie jej lub w niewłaściwy sposób jest wyrażana, to w człowieku powstaje pustka.<sup>18</sup> Ojciec wraca do bycia tak naprawdę sobą, odnajdując własną godność i ciesząc się Bożym uściskiem i pocałunkiem wybaczenia i pojednania. Wzbudzając w sobie miłość czyli dar z siebie odradza prawdziwe człowieczeństwo i prawdziwe ojcostwo.

---

<sup>15</sup> J. Przybyłowski, *Św. Józef- milczący świadek nowej ewangelizacji*, <http://www.jozefologia.pl/starastrona/39Symposium/Ks.-Jan-Przybylowski-Warszawa.htm>, 25.11.2012.

<sup>16</sup> Por. *tamże*

<sup>17</sup> J. Nagórny, *dz. cyt.*, s. 65.

<sup>18</sup> P.J. Cordes, *Zagubione ojcostwo*, Pelplin 2005, s. 25.



Widzenie i odczytywanie we własnych przeżyciach logiki Bożej miłości, może świadczyć o otwarciu się na Boże powołanie, stając się formą odpowiedzi i dynamizmu we wszystkich wymiarach życia ludzkiego i chrześcijańskiego

Jako tło rozważań przyjmujemy przypowieść o „marnotrawnym” ojcu w klasycznym znaczeniu – Bóg oczekujący i przebaczący a człowiek grzeszny wracający, odkrywający własne powołanie. „Jednocześnie poszukamy w swoim wnętrzu trzech bohaterów tej przypowieści, jakby każdy z nas był bądź oczekującym ojcem, bądź powracającym synem, bądź niechętnym mu i niegotowym na jego przyjęcie starszym bratem, bądź wreszcie wszystkimi tymi postaciami naraz”.<sup>19</sup>

W wielu skomplikowanych sytuacjach ojcostwo nie przestaje być wartością. Mimo, że współcześnie jest coraz trudniejsze w realizowaniu, to wciąż musi się przemieniać i dostosowywać. Ojciec nie powinien tracić autorytetu i być labilny. Autorytety matki i ojca powinny współbrzmieć. Kobiety powinny wykorzystać swój potencjał, aby pomóc mężczyznom uformować na nowo ojcowskie postawy i właściwe funkcje w rodzinach.

Macierzyństwo dowartościowując ojcostwo, ratuje „marnotrawnych” ojców przed zagubieniem, doprowadzając do wzrastania, dojrzewania i odrodzenia pozycji ojca w społeczeństwie.

## Summary

By boosting fatherhood's confidence, motherhood saves the „prodigal” father from getting lost, leads to his rise, maturity and rebirth of the position fathers have in the society.

---

<sup>19</sup> A. Cencini, *Ojciec marnotrawny*, <http://www.katolik.pl/ojciec-marnotrawny,1262,812,cz.html?idr=465>, 25.11.2012.